

Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayeu
(zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji),
Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan, Damian Szacawa,
Agata Tatarenko

Nr 1626 (131/2026) | 27.05.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Agata Tatarenko

Grupa Wyszehradzka: od współpracy politycznej do współpracy sektorowej

Pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę ujawniła strategiczne różnice pomiędzy państwami V4, wpływając na ograniczenie wspólnej agendy politycznej oraz zmianę charakteru regionalnej współpracy. Jednocześnie kolejne prezydencje państw członkowskich pokazały, że mimo utrzymujących się podziałów, format wyszehradzki nadal pozostaje instrumentem współpracy sektorowej, zwłaszcza w obszarach infrastruktury, energetyki, polityki spójności oraz kontaktów eksperckich i społecznych.

W ostatnich latach Grupa Wyszehradzka znalazła się w jednym z najpoważniejszych kryzysów politycznych od momentu swojego powstania. Pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę nie tylko ujawniła trwałe różnice w postrzeganiu bezpieczeństwa regionalnego, ale również doprowadziła do ograniczenia politycznej dynamiki współpracy pomiędzy państwami V4. O ile jeszcze przed 2022 r. Grupa była postrzegana jako jeden z najważniejszych formatów współpracy regionalnej w Europie Środkowej, o tyle po wybuchu wojny jej funkcjonowanie zaczęło opierać się przede wszystkim na utrzymywaniu współpracy w wybranych obszarach sektorowych. Szczególnie widoczne stało się to podczas kolejnych prezydencji państw członkowskich, które w coraz większym stopniu koncentrowały się na pragmatycznym zarządzaniu kryzysem formatu, a nie na odbudowie jego politycznej spójności.

Słowacka prezydencja w Grupie Wyszehradzkiej w latach 2022-2023 przypadła na okres najpoważniejszego kryzysu politycznego w historii formatu, wywołanego rosyjską agresją na Ukrainę oraz narastającymi różnicami między państwami członkowskimi w ocenie polityki Rosji. Słowacja przyjęła strategię „minimalistycznego pragmatyzmu”, koncentrując się przede wszystkim na utrzymaniu funkcjonalności V4 i ograniczeniu politycznych napięć wewnątrz Grupy. Świadomie przesunęła ciężar współpracy z poziomu politycznego na kwestie techniczne i sektorowe, takie jak infrastruktura transportowa, bezpieczeństwo energetyczne, współpraca w zakresie zagrożeń hybrydowych, polityka klimatyczna czy wsparcie dla mobilności młodzieży i projektów realizowanych przez Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki. Jednocześnie Słowacja starała się utrzymać proeuropejski charakter współpracy wyszehradzkiej, dystansując się od prób wykorzystywania V4 jako narzędzia konfrontacji z instytucjami UE (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 662](#)).

Czeska prezydencja w Grupie Wyszehradzkiej (lipiec 2023 – czerwiec 2024) przebiegała pod znakiem ostrożnej, pragmatycznej współpracy. Republika Czeska, która po objęciu władzy przez rząd Petra Fiali konsekwentnie dystansowała się od prorosyjskiej polityki Viktora Orbána, starała się utrzymać funkcjonowanie V4, jednocześnie ograniczając polityczne znaczenie formatu. Charakterystyczne było przesunięcie ciężaru współpracy z poziomu deklaracji strategicznych na mniej konfliktogenne obszary techniczne i sektorowe. Czechy unikały prób odbudowy „jedności politycznej” V4, koncentrując się raczej na utrzymaniu kanałów komunikacji oraz współpracy eksperckiej. W praktyce oznaczało to ograniczenie liczby spotkań wysokiego szczebla oraz skupienie się na kwestiach infrastrukturalnych, energetycznych, edukacyjnych i współpracy społeczeństw obywatelskich.

Mimo politycznych napięć udało się utrzymać współpracę w obszarze infrastruktury transportowej i energetycznej. Państwa V4 kontynuowały działania związane z rozwojem połączeń północ-południe oraz modernizacją infrastruktury kolejowej. Istotnym polem współpracy było także bezpieczeństwo energetyczne, szczególnie po doświadczeniach kryzysu energetycznego wywołanego wojną Rosji przeciwko Ukrainie.

Jednocześnie współpraca polityczna pozostawała wyraźnie ograniczona. Szczególnie widoczne było to w kwestii wsparcia Ukrainy oraz polityki wobec Rosji. Polska i Republika Czeska traktowały rosyjską agresję jako

bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa regionu, konsekwentnie wspierając Ukrainę politycznie i militarnie. Odmienne politykę prowadziły natomiast Węgry, które wielokrotnie blokowały lub opóźniały inicjatywy unijne dotyczące pomocy dla Ukrainy i utrzymywały relatywnie bliskie relacje z Rosją. Po powrocie Roberta Ficy do władzy również Słowacja zaczęła prezentować bardziej sceptyczne stanowisko wobec dalszego wsparcia wojskowego dla Ukrainy. W rezultacie V4 utraciła zdolność do wypracowywania wspólnych stanowisk w najważniejszych kwestiach bezpieczeństwa regionalnego.

Powrót Andreja Babiša do władzy w Republice Czeskiej pod koniec 2025 r. oznaczał częściową zmianę współpracy wyszehradzkiej. W odróżnieniu od rządu Petra Fiali, który wyraźnie dystansował się od politycznego wymiaru V4, Babiš prezentuje bardziej pragmatyczne i mniej konfrontacyjne stanowisko wobec Węgier i Słowacji. Jednocześnie obecny czeski rząd sygnalizuje większy sceptycyzm wobec dalszego zwiększania wsparcia dla Ukrainy i akcentuje kwestie ochrony interesów społeczno-ekonomicznych Republiki Czeskiej. Może to sprzyjać częściowemu odblokowaniu politycznej współpracy w ramach V4, zwłaszcza w obszarach związanych z polityką migracyjną.

Polska prezydencja w Grupie Wyszehradzkiej (lipiec 2024 – czerwiec 2025), realizowana pod hasłem „V4: Back to Basics”, koncentrowała się na powrocie do podstawowych założeń współpracy wyszehradzkiej oraz utrzymaniu funkcjonalności formatu mimo nadal istniejących różnic politycznych pomiędzy państwami członkowskimi. Program prezydencji oparto na trzech głównych filarach: bezpieczeństwie obywateli, konektywności oraz wyzwaniu potencjału regionu. Istotnym elementem polskiej prezydencji pozostawało także wsparcie Ukrainy oraz poparcie dla procesu rozszerzenia UE o państwa Bałkanów Zachodnich i Partnerstwa Wschodniego. Jednocześnie Polska starała się utrzymać praktyczny wymiar współpracy wyszehradzkiej poprzez rozwój kontaktów eksperckich, akademickich i społecznych oraz wsparcie działalności Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego. Przyjęta formuła prezydencji wskazywała, że Polska postrzega obecnie V4 przede wszystkim jako platformę pragmatycznej współpracy sektorowej, a nie instrument budowania jednolitego bloku politycznego w ramach UE.

W praktyce polska prezydencja potwierdziła, że V4 coraz wyraźniej ewoluuje w kierunku formatu funkcjonalnego. Współpraca rozwijała się przede wszystkim w obszarach technicznych i eksperckich, na poziomie administracji, instytucji kultury, uczelni, organizacji pozarządowych czy projektów finansowanych przez Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki. Szczególne znaczenie zachowały mechanizmy grantowe i akademickie, które mimo kryzysu politycznego nadal umożliwiały rozwój współpracy regionalnej oraz wspieranie partnerów z Ukrainy i Bałkanów Zachodnich.

Węgierska prezydencja w Grupie Wyszehradzkiej, rozpoczęta 1 lipca 2025 r. pod hasłem „Competitive Visegrad”, stanowi próbę utrzymania politycznej i funkcjonalnej użyteczności formatu w warunkach nadal obecnych podziałów wewnętrznych. Budapeszt koncentruje się przede wszystkim na obszarach, w których możliwe jest osiągnięcie kompromisu między państwami członkowskimi, unikając jednocześnie kwestii najbardziej konfliktogennych, zwłaszcza stosunku do Rosji i wojny przeciwko Ukrainie. Program prezydencji wyraźnie przesunął ciężar współpracy z poziomu politycznego na pragmatyczną współpracę sektorową.

Priorytetowe znaczenie zyskały kwestie konkurencyjności gospodarczej regionu, bezpieczeństwa energetycznego i infrastrukturalnej konektywności Europy Środkowej. Węgry akcentują rozwój współpracy w obszarze innowacji, przemysłu, nowych technologii oraz połączeń transportowych w osi północ-południe, starając się przedstawić V4 jako platformę wzmacniania pozycji regionu w ramach UE. Jednocześnie w programie prezydencji widoczny jest silny nacisk na kwestie migracyjne i ochronę granic zewnętrznych UE, co wpisywało się w agendę polityczną rządu Viktora Orbána.

Kończąca się węgierska prezydencja potwierdza po raz kolejny, że obecnie V4 coraz wyraźniej funkcjonuje jako format współpracy technicznej i eksperckiej. Węgry dążyły do utrzymania ciągłości współpracy wyszehradzkiej, ale unikały prób odbudowy wspólnej agendy strategicznej, której podstawowym ograniczeniem pozostają odmienne oceny bezpieczeństwa europejskiego i polityki wobec Rosji.

Istotnym czynnikiem wpływającym na przyszłość współpracy wyszehradzkiej może być zmiana polityczna na Węgrzech. Nowy premier Péter Magyar sygnalizuje bardziej pragmatyczne i proeuropejskie podejście do polityki regionalnej niż Viktor Orbán, co potencjalnie może ograniczyć część napięć wewnątrz V4. Magyar nie kwestionuje znaczenia samego formatu wyszehradzkiego, traktując go przede wszystkim jako narzędzie współpracy regionalnej w obszarach infrastruktury, gospodarki i bezpieczeństwa energetycznego (zob. szerzej [„Komentarze IEŚ”, nr 1622](#)).

Komentarz. W perspektywie najbliższych lat trudno oczekiwać powrotu Grupy Wyszehradzkiej do roli spójnego politycznie formatu regionalnego, zdolnego do wspólnego definiowania strategicznych interesów Europy Środkowej. Doświadczenia ostatnich lat pokazały bowiem, że różnice dotyczące bezpieczeństwa europejskiego, relacji transatlantyckich oraz polityki wobec Rosji mają charakter trwały i strukturalny. Jednocześnie kryzys polityczny nie doprowadził do całkowitego zaniku współpracy wyszehradzkiej. V4 nadal pozostaje użytecznym instrumentem koordynacji regionalnej w wybranych obszarach sektorowych, zwłaszcza infrastruktury, energetyki, polityki spójności czy kontaktów społecznych i akademickich.

Kolejnym testem dla przyszłości Grupy będzie słowacka prezydencja, którą Bratisława przejmie 1 lipca 2026 r. Może ona stać się próbą częściowego politycznego ożywienia formatu, zwłaszcza że rząd Roberta Ficy konsekwentnie podkreśla znaczenie współpracy państw Europy Środkowej oraz potrzebę wzmocnienia regionalnej koordynacji w ramach UE. Jednocześnie bardziej pragmatyczne podejście rządu Andreja Babiša oraz zmiana polityczna na Węgrzech mogą sprzyjać odbudowie ograniczonej współpracy politycznej wewnątrz V4. Nie musi to jednak oznaczać powrotu do dawnej spójności Grupy. Bardziej prawdopodobny wydaje się scenariusz dalszej pragmatyzacji formatu i ograniczania jego ambicji politycznych przy jednoczesnym utrzymaniu funkcji konsultacyjnych oraz eksperckich.